

1. Przepis art. 150 Kpc., który tylko za uprzednim zarządzeniem kierownika sądu dozwala doręczenia w porze nocnej, nie ma zastosowania w przewodzie sądu polubownego, gdzie ogólny przepis art. 500 § 1 Kpc. postanawia jedynie, że sąd polubowny doręczy stronom odpisy wyroku za dowodem doręczenia na piśmie, ale nie przepisuje zresztą sposobu doręczenia.

2. [A]rt. 82 Kz. dozwala umawiania się o zapłatę określonej sumy pieniężnej na wypadek niewykonania zobowiązania, dlatego i sąd polubowny nie ubliżył porządkowi publicznemu, orzekając o karze pieniężnej (...)

3. [J]est nieuzasadniony (...) zarzut, że wyrok sądu polubownego nie wyjaśnia tytułu świadczeń pieniężnych, bo strony uwolniły sąd od uzasadnienia wyroku.

**Orzeczenie Sądu Najwyższego
z dnia 2 listopada 1938 r.
C II 280/38**

Z uzasadnienia:

Bezasadny jest zarzut wadliwości doręczenia powodowi wyroku sądu polubownego.

Przepis art. 150 Kpc., który tylko za uprzednim zarządzeniem kierownika sądu dozwala doręczenia w porze nocnej, nie ma zastosowania w przewodzie sądu polubownego, gdzie ogólny przepis art. 500 § 1 Kpc. postanawia jedynie, że sąd polubowny doręczy stronom odpisy wyroku za dowodem doręczenia na piśmie, ale nie przepisuje zresztą sposobu doręczenia.

Według art. 48 § 1 Kz. jeżeli strona, której zależy na nieziszczeniu się warunku, wbrew wymaganiom dobrej wiary udaremni ziszczenie się warunku, następują skutki takie, jak gdyby warunek się ziścił. Doręczenie wyroku sądu polubownego powinno było według zapisu nastąpić najpóźniej do 2 kwietnia 1936 r., a nastąpiło dopiero dnia 3 kwietnia 1936 r. Ale według ustaleń sądu 1 instancji powód uchylał się od doręczenia i oświadczył Józefowi

G., który podjął się doręczenia mu wyroku, że wie, jaki jest wyrok, że wyroku nie przyjmuje i że natychmiast wyjedzie na kilka dni do Lwowa, aby upłynął czas przewidziany w zapisie do doręczenia wyroku tak, ażeby wyrok był unieważniony. Sąd Okręgowy nie zmienił ustalenia sądu grodzkiego, według którego sąd polubowny wysłuchał strony, a ustalenie to nie zostaje w sprzeczności z zeznaniami świadka Józefa G. To też słusznie sąd okręgowy nie uwzględnił zarzutu powoda co do pozbawienia go możliwości obrony jego praw przed sądem polubownym.

Orzeczeniem o pogorzelowem sąd polubowny nie wyszedł poza granice zapisu. W tym względzie sąd okręgowy słusznie zauważył, że orzeczenie o prawie do pogorzelowego jest naturalnym następstwem orzeczenia o własności budulca; pogorzelowe wstępuje bowiem w miejsce rzeczy.

Według ustępu 5 wyroku sądu polubownego strony oprócz R. winny utrzymywać przez całe życie wspólność własności realności. Powód uważa to orzeczenie za sprzeczne z zasadą § 832 zd. końc. u. c., ponieważ zobowiązanie się do pozostawania na zawsze w wspólności jest nieważne. Sąd okręgowy słusznie jednak zauważył, że wyrok sądu polubownego ogranicza wspólność do czasu, dopóki wszyscy wspólnicy żyją, chodzi więc o wspólność czasową tak, iż śmierć jednego wspólnika uchyla skuteczność tego postanowienia. Także w tym względzie sąd polubowny nie wykroczył poza ramy zapisu, który porucza mu orzeczenie „o obowiązku pozostawania we współwłasności i okresie obowiązku pozostawania we współwłasności tego mienia spadkowego, a to w stosunku do wszystkich stron lub poszczególnych z nich”.

Powód niesłusznie zarzuca, że wyrok sądu polubownego, nakładający w ustępie H karę pieniężną na strony, dopuszczające się zwłoki w wykonaniu nałożonych na nie obowiązków lub przeszkadzające wykonywaniu uprawnień, ubliża porządkowi publicznemu (art. 503 § 1 L. 4 Kpc.). Strony w zapisie wyraźnie do tego upoważniły sąd polubowny, a tem samem poddały mu i w tym względzie rozstrzygnięcie (art. 479 § 1 Kpc.), powód nie wskazał przepisu, któremu wyrok sądu polubownego miałby uwłaczać, przeciwnie powołany przez sąd okręgowy **art. 82 Kz. dozwala umawiania się o zapłatę określonej sumy pieniężnej na wypadek niewykonania zobowiązania, dlatego i sąd polubowny nie ubliżył porządkowi publicznemu, orzekając o karze pieniężnej**, a rozważanie, jakie mogą być losy wyroku sądu polubownego w postępowaniu egzekucyjnym, nie należy do obecnego przewodu.

W pozwie powód przytoczył, że z wyroku sądu polubownego nie można dowiedzieć się, z jakiego tytułu sąd ten zasądził poszczególne strony na zapłatę innym stronom kwot pieniężnych, i dodał zapytanie, czy to jest objęte zapisem? W rzeczywistości zapis wyraźnie upoważnia sąd polubowny w tym względzie, wskutek czego zarzut przekroczenia ram zapisu (art. 503 § 1 L. 4 Kpc.) **jest nieuzasadniony**, podobnie jak i **zarzut, że wyrok sądu polubownego nie wyjaśnia tytułu świadczeń pieniężnych, bo strony uwolniły sąd od uzasadnienia wyroku.**

Źródło: PPC 1939 nr 9-10 s. 313-314